

PROTOKÓŁ XXIII/2025
z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Jedlni-Letnisku
odbytej w dniu 15 września 2025 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego

Rada Miejska w Jedlni-Letnisku liczy 15 radnych.

Na sesji obecnych było 15 radnych według załączonej listy obecności.

Ponadto na sali obecni byli :

1. Pan Tomasz Siczek – Zastępca Burmistrza
2. Pan Leszek Rejmer - Sekretarz
3. Pani Renata Pożyczka – Skarbnik
4. Pani Sylwia Dąbrowska – radca prawny
5. Sołtysi i mieszkańcy

Rozpoczęcie sesji godz. 14.31.

Ad.1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył obrady XXIII Sesji Rady Miejskiej w Jedlni-Letnisku. Przywitał wszystkich zgromadzonych, a następnie stwierdził quorum obrad.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2025.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jedlnia-Letnisko na lata 2025-2036.
5. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę wewnętrzną w miejscowości Antoniówka gmina Jedlnia-Letnisko – „Krokusowa”.
6. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży działki położonej w miejscowości Antoniówka, gmina Jedlnia-Letnisko, oznaczonej jako działka nr ew. 376 o powierzchni 0,0786 ha, stanowiącej własność Gminy Jedlnia-Letnisko.
7. Sprawy różne.
8. Zamknięcie sesji.

Ad.2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej.

Głos zabrał Zastępca Burmistrza Tomasz Siczek i mówił o:

- podpisaniu umowy z wykonawcą PHU DAREX na zadanie pn. Budowa energooszczędnej sieci kablowej oświetlenie ulicznego ul. Malinowej w Jedlni-Letnisku oraz budowa i przebudowa napowietrznej sieci oświetlenia ulicznego drogi wewnętrznej ul. Szafirowej w Sadkowie,
- podpisaniu umowy z wykonawcą na zadanie pn. Budowa świetlicy środowiskowej w Antoniówce,
- podpisaniu umowy z wykonawcą na zadanie pn. Usługa opracowania projektów decyzji o warunkach zabudowy oraz projektów decyzji u ustaleniu lokalizacji celu publicznego wraz z analizą urbanistyczną oraz załącznikami graficznymi dla obszaru gminy Jedlnia-Letnisko.
- unieważnieniu postępowania na zadanie pn. Budowa infrastruktury rekreacyjno-sportowej wraz z kompleksem basenów w gminie Jedlnia-Letnisko.
- 4 procedowanych postępowaniach na udzielenie zamówienia publicznego realizacja przewozów, transport zbiorowy na terenie gminy Jedlnia-Letnisko od 24 listopada do 31 grudnia.
- przeprowadzeniu procedury o udzielenie zamówienia na wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania inwestycyjnego pn. Budowa sieci wodociągowej w ul. Storczykowej w miejscowości Siczki oraz dla zadania inwestycyjnego budowa sieci kanalizacji sanitarnej,
- podpisaniu umowy na wykonanie budowy sieci wodociągowej na odcinku od SUW w Słupicy do miejscowości Aleksandrów,
- trwającym przygotowaniu dokumentacji do przetargu na budowę sieci kanalizacji sanitarnej oraz przyłączeniami, przepompowniami ścieków i ich zasilaniem energetycznym w miejscowości Piotrowice, Gzowice Folwark, Gzowice, Gzowice Kolonia, Słupica, Maryno, Cudnów, Jedlnia-Letnisko oraz Marcelów gm. Pionki,
- trwającym przygotowaniu postępowania o udzielenie zamówienia na wymianę opraw oświetleniowych i źródeł światła na terenie gminy Jedlnia-Letnisko,
- budowie wodociągu i kanalizacji ul. Oficerska w Groszowicach,
- opracowaniu dokumentacji na budowę wodociągu ul. Podleśna w Groszowicach,
- opracowaniu dokumentacji projektowej na budowę odcinka wodociągu Aleksandrow Lasek,
- minionej uroczystości Złotych Godów,

Ad.3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2025.

Głos zabrała Pani Beata Maciąg Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego, Usług, Rolnictwa, Budżetu i Finansów przedstawiła i uzasadniła pozytywne stanowisko Komisji w zakresie procedowanego projektu uchwały dotyczącego zmian w budżecie oraz WPF.

Następnie głos zabrała radna Sylwia Moskwa i skierowała pytanie do Pani Skarbnik dot. usług pozostałych. Jakie ponosimy koszty w związku z tymi usługami pozostałymi?

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik i powiedziała, że są to usługi typu poczta i wszystkie usługi, które na bieżąco są realizowane w Urzędzie. Kwota 46 tys. zł. to jest ta kwota która była zabrała na poprzedniej sesji.

Radna Moskwa powiedziała, że już sobie przypomina i wie z czego to wynika. Następnie zapytała o inwestycje, które zdejmujemy o kwoty w ramach trzech inwestycji. Jest wrzesień a my zaczynamy przesuwac termin realizacji inwestycji na kolejny rok. Zapytała jak długo czeka się na dokumentację projektową skoro my nie możemy w danym roku tego newralgicznego odcinka od Słupicy do Aleksandrowa wykonać w ciągu roku. Jak długo czeka się na realizację takiego projektu. Mamy pieniądze , bo z tego co pamiętam były przesuwane w maju a mamy wrzesień.

Skarbnik powiedziała, że te pieniądze były przesuwane w lipcu.

Radna Moskwa powiedziała, że to zadanie było do realizacji od samego początku

Przewodniczący Rady i Pani Skarbnik jednogłośnie powiedzieli, że było ono wprowadzone dopiero w lipcu. Mamy już wyłonionego wykonawcę na dokumentację projektową i termin jest do 20 grudnia.

Radna Moskwa dopytała czy potrzeba tyle miesięcy na wykonanie projektu odcinka 1100 m bieżących? Ponadto powiedziała, że pozostałe inwestycje zostały zaplanowane w roku ubiegłym, a my we wrześniu przenosimy do realizacji na kolejny rok. Czy nie można było wcześniej zabrać się za te inwestycje?

Następnie głos zabrała radna Beata Maciąg i powiedziała, że dobrze by było poprosić Kierownika Artura Drożdża, żeby wytłumaczył dlaczego tak późno były ogłoszone te przetargi. My też na Komisji stwierdziliśmy, że jest to za późno na przesuwane tych środków. To już jest koniec roku. Dlaczego to nie było ogłoszone wcześniej?

Radna Moskwa powiedziała, że ruszamy z wieloma innymi potężnymi inwestycjami odnośnie kanalizacji i nagle się okaże lub pojawią się inne problemy uniemożliwiające zrealizowanie tych zadań.

Następnie radna Moskwa odniosła się do sprawozdania burmistrza, w którym była informacja o wymianie lamp i zapytała czy wiadomo na jakim terenie te lampy będą wymieniane i czy jest jakiś plan wymiany tych lamp?

Zastępca Burmistrza powiedział, że na pewno Groszowice, Słupica, ale Kierownik Dróżdż szczegółowo przedstawi w których miejscowościach to będzie.

Następnie radna Bartkiewicz zapytała o modernizację budynku w Gzowicach i o który budynek chodzi?

Odpowiedzi udzielił radny Marcin Kaczor i powiedział, że jest to budynek po dawnej szkole i planowane jest wykonanie remontu dwóch pomieszczeń do połączenia w jedno pomieszczenie. Szpachlowanie malowanie, bo po ostatniej przeprowadzce zostały zniszczone ściany i podpadały cokoły przy podłodze i dodatkowo odmalowanie sali gimnastycznej.

Radna Bartkiewicz zapytała jaki będzie cel i przeznaczenie tego?

Radny Kaczor odpowiedział, że budynek będzie służył jako świetlica do imprez okolicznościowych, do spotkań.

Radna Beata Bartkiewicz zapytała czy to będzie połączone z tym budynkiem który użytkuje KGW?

Radny Kaczor powiedział, że nie. Jest to oddzielone. To jest osobny budynek.

Radna Bartkiewicz powiedziała, że zna ten budynek tylko chodzi o to, kto będzie sprawował opiekę nad tym budynkiem?

Radny Kaczor powiedział, że na tą chwilę nie wiadomo.

Następnie głos zabrał Kierownik Artur Drózd i odpowiedział na pytania zadane wcześniej przez radną Moskwę. Powiedział, że proces projektowy rządzi się swoimi prawami. Jest to po pierwsze zakup w starostwie map do celów projektowych, potem rozrysowanie koncepcji, uzgodnienia i dopiero dokumentacja projektowa. Jeżeli chodzi o wodociąg od SUW w Słupicy do Aleksandrowa zadanie było wprowadzone na sesji lipcowej. Opracowanie dokumentacji projektowej to jest to minimum od 4 do 5 miesięcy. Krótszy okres zdąża się przy małych zadaniach. Jeżeli chodzi ul. Storczykową jak wszyscy wiemy jest ona we współwłasności osób fizycznych. Na to żeby umieścić kanalizację i wodociąg niezbędne są zgody wszystkich współwłaścicieli. Te zgody były dostarczane różnie i ostatnie zgody wpłynęły pod koniec czerwca. Zostało rozesłane zapytanie ofertowe, na które nie było ofert i później było kolejne zapytanie ofertowe i to był sierpień i ta umowa została podpisana.

Następnie głos zabrał radny Konrad Wiśniewski i zapytał o kanalizację w Rajcu Poduchownym, bo przeczytał, że są robione odbiory i będzie uprzątnięty cały teren. Radny zapytał w jaki sposób będzie przebiegał ten odbiór i czy przepompownie są już pod prądem?

Kierownik Drózd powiedział, że doprowadzony jest prąd do złączy kablowych w przepompowniach i instalacja jest wykonana. Natomiast w złączu kablowym wyłącznik jest wyłączony żeby nie było prądów przy przepompowni.

Radny Wiśniewski zapytał jak przebiega ten odbiór techniczny?

Kierownik Drózdź powiedział, że jest robiony rozruch próbny na zasadzie niewielkiej ilości wody czy pompa zadziała czy nie zadziała.

Następnie głos zabrała radna Sylwia Moskwa i powiedziała, że ma w swoich notatkach, że przesunięcie środków na budowę sieci wodociągowej na odcinku od SUW w Słupicy a Aleksandrowem to był 26 maja nie lipiec. Poprosiła Przewodniczącego o sprawdzenie.

Przewodniczący potwierdził.

Kierownik Drózdź powiedział, że nie ma co ukrywać, że są braki osobowe wśród pracowników i tamten okres był szczególny, gdzie były tylko dwie osoby na inwestycjach i ja. Teraz jest trochę inaczej mamy wzmocnienie, dlatego ruszyliśmy z tymi postępowaniami.

Następnie głos zabrał radny Konrad Wiśniewski i zapytał czy w ogóle zdążymy z realizacją tego zadania do następnych upałów czyli do lata?

Kierownik powiedział, że dokumentację będziemy mieć w roku bieżącym, ale ten odcinek to nie jest połączenie między stacjami. Jest to zasilenie Aleksandrowa z drugiej strony ze stacji ze Słupicy.

Następnie głos zabrała radna Aneta Mosionek i poprosiła o wykaz miejscowości, w których będzie wymiana źródła światła.

Kierownik Drózdź powiedział, że na tą chwilę nie mamy jeszcze takiego wykazu sporządzonego w całości. Jedno z postępowań najprawdopodobniej będzie ogłoszone w tym tygodniu to jest Natolin i Sadków Górki. Miała być też robiona Antoniówka, Cudnów, Słupica, ul. Piotrowicka, Piotrowice i Gzowice w całości i Groszowice.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Przystąpiono do procedury głosowania.

Głosowało 15 radnych.

13 głosów było za, 1 głos przeciw, 1 głos wstrzymujących się.

Uchwała XXIII/123/2025 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2025 została podjęta.

Ad.4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jedlnia-Letnisko na lata 2025-2036.

Głos zabrał Przewodniczący rady Maciej Fraczek i zapytał kiedy w załączniki inwestycyjnym zostanie zamieszczona inwestycja dokończenie fragmentu kanalizacji w Antoniówce, abyśmy mogli połączyć Dawidów i Rajec Poduchowny. Kiedy wreszcie ukaże się przetarg, bo w załączniku nie widzę, żebyśmy dalej dokończyli ten fragment kanalizacji.

Głos zabrał Kierownik Artur Drozdź i powiedział, że żeby odpłynęły ścieki z Rajca niezbędne jest wykonanie w Antoniówce kanalizacji. Jest tam ok. 6 km. Na to chwile kosztorys

inwestorski trzeba uaktualnić, ponieważ okres ważności wynosi 6 miesięcy. Tam była kwota około 5 milionów. Do tego niezbędny jest odcinek tzw. po ścianie lasu. Żeby to połączyć to jest to kwota w granicach 7 milionów złotych.

Żeby się to ukazało muszą być zabezpieczone środki a to już nie ja.

Przewodniczący poprosił, by mieć na uwadze żeby projekt budżetu na przyszły rok mieć tą inwestycję, bo nie może być tak, że część kanalizacji będzie stała nieużywana i traciła gwarancje.

Kierownik Dróżdź powiedział, że zasadnym byłoby żeby to zadanie wprowadzić nie na jeden rok tylko przynajmniej na dwa lata.

Następnie głos zabrała radna Monika Zatorska i poprosiła by przy okazji kanalizacji w Antoniówce mieć na uwadze ul. Daleką na Dawidowie.

W dalszej kolejności radna Katarzyna Baran powiedziała, że z racji tego, że mamy zaprojektowaną całą gminę to teraz możemy zonglować dzisiaj ten jutro tamten odcinek. Dobrze, że mamy dokumentację kompletną to wtedy możemy przystępować do realizacji.

Przystąpiono do procedury głosowania nad projektem uchwały.

Następnie radna Monika Zatorska powiedziała, że na ostatniej sesji kwota 380 tys. zł została dedykowana w poczet przyłączy i chciałabym wiedzieć jakie to będą przyłącza mając na uwadze podłączenie Antoniówki z przyłączem do Groszowic z Rajcem Poduchownym.

Kierownik Artur Dróżdź powiedział, że w tym momencie nie potrafi powiedzieć numerów.

Radna Moskwa zapytała co z drugą stroną przy torach?

Kierownik dopytał gdzie dokładnie.

Radna Moskwa powiedziała, że wzdłuż torów są domy, gdzie nie mają jeszcze kanalizacji.

Kierownik powiedział, że tam jest projekt, ale to nie było objęte tym postępowaniem, które zostało zakończone.

Radna Moskwa powiedziała, że tam nie mają kanalizacji nie mają nic.

Kierownik powiedział, że tam jest sprawa przetargu i wprowadzenia do budżetu.

Radna Moskwa powiedziała, że miało to być wykonane w poprzednim projekcie.

Radna Zatorska zapytała czy właściciel zakładu obróbka skrawaniem metali wyraził zgodę na to by mieszkańcy prywatnej drogi mogli się połączyć.

Kierownik powiedział, że na ta chwilę nie wyraża zgody. Wypowiedział się, że jak będzie to wykonane metoda bezwykopową to on nie ma nic przeciw.

Następnie radna Moskwa zapytała czy jak on złoży stosowne pismo, że się nie zgadza albo nie wyraża zgody to my tego nie będziemy mogli zrobić?

Kierownik odpowiedział, że jeżeli teraz zrobimy postępowanie i złożymy jakiekolwiek pismo to pójdziemy w kierunku wyegzekwowania tego zapisu z przeprojektowania z obciążeniem kosztami.

Radna Moskwa powiedziała, że to nie rozwiązuje sprawy, bo ciągle będzie wstrzymywał kanalizację.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Głosowało 15 radnych.

15 głosów było za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Uchwała XXIII/124/2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jedlnia-Letnisko na lata 2025-2036 została podjęta.

Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę wewnętrzną w miejscowości Antoniówka gmina Jedlnia-Letnisko – „Krokusowa”.

Głos zabrał Pan Marcin Kaczor Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Ładu i Porządku Publicznego i przedstawił pozytywne stanowisko Komisji w zakresie procedowanego projektu uchwały.

Przystąpiono do procedury głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 15 radnych.

15 głosów było za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Uchwała XXIII/125/2025 w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę wewnętrzną w miejscowości Antoniówka gmina Jedlnia-Letnisko – „Krokusowa” została podjęta.

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży działki położonej w miejscowości Antoniówka, gmina Jedlnia-Letnisko, oznaczonej jako działka nr ew. 376 o powierzchni 0,0786 ha, stanowiącej własność Gminy Jedlnia-Letnisko.

Głos zabrał Pan Marcin Kaczor Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Ładu i Porządku Publicznego i przedstawił negatywne stanowisko Komisji. Właściciel działki 110/8 zwrócił się z wnioskiem o zakup działki nr 376, celem poprawy warunków zagospodarowania swojej nieruchomości, będącej bezpośrednio przyległej do działki gminnej. Działka, która jest przedmiotem uchwały nie jest przez gminę wykorzystywana. Obecnie nie pełni istotnej funkcji dla mieszkańców przyległych posesji, nie stanowi również drogi przejazdowej. Ze względu na swoją wielkość nie uchwalono miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego .

Mieszkańcy mieszkający w sąsiedztwie w/w działki wyrażają sprzeciw wobec sprzedaży konkretnej osobie, który prowadzi obecnie zakład obróbki skrawaniem w Antoniówce. Działalność tego zakładu generuje dużo niedogodności i uciążliwości dla mieszkańców.

Mieszkańcy obawiają się, że zakup działki przez wnioskodawcę potencjalnie może prowadzić do poszerzenia działalności zakładu i jeszcze większych negatywnych skutków.

Komisja po zapoznaniu się ze wszystkimi materiałami w sprawie i wysłuchaniu mieszkańców wyraziła negatywne stanowisko dotyczące sprzedaży działki.

Głos zabrała radna Sylwia Moskwa i zapytała jaki jest cel sprzedaży majątku trwałego gminy? Po co my to sprzedajmy? Jesteśmy w takiej sytuacji, że nie potrzebujemy środków finansowych. Jest to duża działka, ale stoi tam nasza przepompownia. Może to być taki teren techniczny dla mieszkańców. Czy bardzo nam zależy na tym żeby pozbywać się tego majątku? Następnie radna Moskwa zapytała Zastępcę Burmistrza czy wie co teraz znajduje się na tej działce?

W dalszej kolejności radna Beata Bartkiewicz powiedziała że w poprzedniej kadencji ta działka była kupowana w taki celu, żeby była tam przepompownia.

Radna Moskwa powiedziała, że rzeczywiście jest tam przepompownia i do takich celów właśnie była przeznaczona, ale wiadomo, że właściciel nie sprzedałby nam części tej działki, bo później z tą pozostałą nic by nie zrobił. W związku z tym była zakupiona cała działka.

Następnie głos zabrał zastępca Burmistrza i powiedział, że z inicjatywa sprzedaży tej działki nie występował Burmistrz tylko prywatna osoba o odsprzedaż i to było rok temu. Jest to teren zadrzewiony i znajdują się tam krzewy.

Następnie głos zabrała radna Beata Bartkiewicz i powiedziała, że przejechała się tam, żeby zobaczyć co tam jest. Stoi tam jakiś kontener, porozrzucane palety.

Radna Moskwa powiedziała, że tam stoi nasza przepompownia, ale jeżeli coś się będzie z nią działo to jak my dojedziemy żeby dokonać ewentualnych napraw.

Zastępca Burmistrza powiedział, że w ostatnich dniach nie byli na jakichkolwiek wizjach lokalnych, ale jeśli ta działka nie będzie do sprzedania, bo taka będzie decyzja po konsultacjach to zobligujemy pana do uporządkowania terenu tej działki.

Radna Moskwa powiedziała, że można kilka ławeczek ustawić.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że jeśli będzie taka inicjatywa radnych to dlaczego nie.

Przewodniczący Rady powiedział, że przy przepompowni to chyba nikt nie będzie chciał usiąść.

Radna Moskwa powiedziała, że zależy przy której przepompowni i dlaczego przy jednych przepompowniach odór jest niesamowity a przy niektórych wszystko jest w porządku.

Następnie głos zabrała radna Monika Zatorska i powiedziała, że ta rozdzielnia na działce została uszkodzona dwa miesiące temu i tam są niezabezpieczone kable elektryczne.

Radna uzyskała odpowiedź, że jest to zrobione.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Przystąpiono do procedury głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 15 radnych.

0 głosów było za, 14 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Uchwała XXIII/126/2025 w sprawie sprzedaży działki położonej w miejscowości Antoniówka, gmina Jedlnia-Letnisko, oznaczonej jako działka nr ew. 376 o powierzchni 0,0786 ha, stanowiącej własność Gminy Jedlnia-Letnisko nie została podjęta.

Ad.7. Sprawy różne.

Głos zabrała radna Beata Bartkiewicz i zapytała o linię autobusu J. Czy zaplanowane to jest w takim rozkładzie jazdy jak do tej pory czy uwzględnione są prośby mieszkańców, bo w tej chwili jest czas planowania

Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza i powiedział, że nie są planowane drastyczne zmiany. Radna Bartkiewicz powiedziała, że chciałaby uzyskać zapewnienie, że nie będą planowane żadne zmiany.

Zastępca powiedział, że jeśli zajdą jakiegokolwiek zmiany to z korzyścią dla mieszkańców. Będziemy chcieli zrobić kontrole i wysłać naszych pracowników do tych jotek i sprawdzić, które kursy potrzebują zwiększenia częstotliwości lub przesunięcia na inną godzinę.

Radna Bartkiewicz powiedziała, że zabierać można tam, gdzie tych kursów jest 15 czy 20 a nie 6.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że będziemy chcieli zrobić to rozsądnie wraz z lokalnymi konsultacjami społecznymi w miarę potrzeb mieszkańców.

Radna Beata Bartkiewicz powiedziała, że bardziej z tych kursów można zrezygnować w wakacje, bo to jest marnotrawstwo.

Następnie głos zabrała radna Katarzyna Baran i powiedziała, że popiera wniosek radnej Bartkiewicz, by Urząd planując jakiegokolwiek zmiany nie podejmował decyzji zza biurka tak jak było to ostatnio zrobione, bo jak coś jest dobrze zrobione to nie psujemy tego.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest Komisja przy Radzie i powinno się to konsultować a nie robić coś bez naszej wiedzy. Sołtysi i radni powinni być poinformowani, by mogli przekazać informacje swoim mieszkańcom.

Następnie głos zabrał radny Marcin Kaczor i zapytał kto wpadł na pomysł i jaki był powód żeby w byłym budynku po szkole zostały zmienione zamki? Mieszkańcy i Pani sołtys chcą uzyskać odpowiedź.

Głos zabrał Zastępca Burmistrza Pan Tomasz Siczek i powiedział, że wie, że są jakieś podteksty, ale nie ma to żadnego przełożenia z tego względu, że jak wszyscy wiemy była szkoła będzie remontowana. Są przesunięte środki i ten remont będzie wykonany. Jeśli chodzi o wymianę zamków to rozważaliśmy żeby zgłosić się do Pana radnego po odbiór tych kluczy.

Radny Kaczor wtrącił, że klucze ma Pani sołtys.

Następnie Pan Siczek powiedział, że zastawiali się czy to ma sens, bo nie wiadomo kto ma klucze. Została podjęta decyzja, żeby wymienić wszystkie zamki i te klucze są do dyspozycji u kierownika Kiśla. Doszliśmy do takiego wniosku, że niebawem rozpocznie się remont tej szkoły i niedopuszczalne jest, aby ktokolwiek miał tam wstęp. Głównie chodzi o względy bezpieczeństwa. Klucze zostaną przekazane firmie, która będzie wykonywała remont. Po wykonaniu remontu klucze wrócą do właścicieli.

Radna Beata Bartkiewicz zapytała czy ktoś użytkował ten budynek i czy jest jakaś umowa przekazania, użyczenia?

Radny Kaczor powiedział, że nie. Pani sołtys opiekowała się tym budynkiem przez półtora roku i ja jej pomagałem. Przynajmniej raz w tygodniu zachodziliśmy sprawdzić czy jakaś rura nie pękła i czy jest wszystko w porządku. Były organizowane spotkania przez organizowanymi festynami. Raz udało nam się zorganizować charytatywnie festyn. Radny poprosił by na przyszłość informować nas o takich zmianach bo później faktycznie są podteksty, niedopowiedzenia. Pani sołtys w takiej sytuacji powinna być poinformowana o tej wymianie zamków.

Zastępca Burmistrza dla jasności powiedział, że nie było żadnych zgłoszeń, że działo się coś nieprawidłowego. Nie było żadnych skarg i niedomowień.

Radna Bartkiewicz zasugerowała, by na przyszłość zadbać o to by była umowa użyczenia.

Radny Kaczor powiedział, że po wykonaniu remontu powinien być stworzony regulamin.

Sołtys Gzowic Pani Małgorzata Plewińska zabrała głos i wyraziła swoje oburzenie zaistniałą sytuacją, że pocałowała klamkę, bo nikt ją nie poinformował o wymianie zamków. Wykonała telefon do prawnika i ma opinię, że zostało to wykonane niezgodnie z prawem.

Następnie Pan Tomasz Siczek ponownie powiedział, że nie było żadnych podtekstów. Chodzi wyłącznie o bezpieczeństwo w czasie remontu. Po skończonym remoncie wszystko będzie zrobione jak trzeba.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest to nie ładne zachowanie ze strony władzy wykonawczej i nie powinna mieć miejsca taka sytuacja. Zapytał dlaczego takie kroki zostały poczynione skoro środki remont zostały przesunięte dopiero dzisiaj. I kiedy ten remont się

zacznie, bo dopiero dzisiaj środki są przyznane i dopiero będzie można zacząć procedurę zapytań ofertowych.

Środki pomimo, że nie były przegłosowane to były zaplanowane i nie braliśmy pod uwagę tego, że te środki nie zostaną przeznaczone na remont tej szkoły.

Przewodniczący Rady zapytał kiedy firma wchodzi z remontem? Ponadto zapytał czy w Aleksandrowie też mają być zamki zmienione?

Zastępca Burmistrza odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma takich informacji.

Następnie głos zabrała radna Bartkiewicz i powiedziała, że zgodnie z obietnicami Pana Burmistrza obiekty użyteczności sportowej miały być udostępnione dla mieszkańców i wolne od opłat.

Następnie głos zabrała radna Baran i powiedziała, że takie zachowanie jest niedopuszczalne. My jako radni jesteśmy przedstawicielami mieszkańców. Sołtysi również mają kontakt z mieszkańcami i oczekujemy od Państwa rozmowy i kontaktu. Jeżeli chodzi o klub w Aleksandrowie to mieszkańcy angażowali się przy budowie, zawsze budynek był otwarty. Wiem, że jest założone KGW. Mieszkańcy wystąpili do Państwa z prośbą o udostępnienie adresu rejestrowego i proszę żeby nie czekać z odpowiedzią. Wiem, że mają Państwo multum pracy, ale my jako radni oczekujemy sprawnej współpracy, żeby nie zaburzać tego co zostało ułożone. Ponadto radna powiedziała, że budynki użyteczności publicznej też są dla mieszkańców. Poprosiła o rozmowę i współpracę, bo to do niczego dobrego nie doprowadzi.

Nadejście głos zabrała radna Beata Bartkiewicz i powiedziała, że czasami te decyzje odbieramy personalnie, bo jeżeli my się na coś nie zgodzimy, -mamy inne zdanie, a mamy do tego prawo, bo reprezentujemy mieszkańców- to ostatnie zachowanie Pana Burmistrza na ostatniej sesji, który zagroził nam, że nie będzie współpracował z nami było niepoważne.

Radny Kaczor powiedział, że mieszkańcy też pracowali przy budynku w Gzowicach, robili ogrodzenie i teraz jednogłośnie na zebraniu w sprawie przeznaczenia środków z funduszu sołectkiego podjęli decyzję, że chcą wyposażyć ten budynek. To nie jest moje, to nie jest Pani sołtys to jest dla mieszkańców.

Radna Bartkiewicz powiedziała, że dobrze, że ludzie chcą działać i pracować i trzeba to docenić i wesprzeć a nie rzucać kłody pod nogi. Ludzi, którzy chcą cokolwiek zrobić jest coraz mniej. Zastępca Burmistrza powiedział, że odnosi wrażenie wsłuchując się w dyskusję, że do Gzowic i Aleksandrowa wjedzie buldożer, zrówna wszystko z ziemią i nic tam nie będzie. My chcemy to wyremontować i społeczeństwo będzie korzystało tak jak będzie uważało. Ponadto powiedział, że wraz z sekretarzem byli u Pani dyrektor szkoły w Słupicy i będą się tam odbywały ćwiczenia.

Radna Beata Bartkiewicz powiedziała, że Pani dyrektor zawsze była przychylna tylko problem był tu.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że żadnego problemu nie będzie.

Radna Bartkiewicz podziękowała za próbę mediacji i ułożenia tego.

Następnie głos zabrała radna Maciąg i powiedziała, że chce zapewnić, że o ten klub w Aleksandrowie i jego otoczenie dbają mieszkańcy. Kiedyś ktoś mi powiedział, że tam są brudne okna czy nie jest wyplewione. Może wtedy akurat sołtys nie był czy inni mieszkańcy. Możecie tam podjechać, tam naprawdę jest klub zadbany i utrzymany. Jak wymienicie zamki to podejrzewam, że pracownicy Urzędu tego nie utrzymają. Pani sołtys przynajmniej raz w miesiącu wraz z radą sołecką spotykają się i robią porządki.

Ludzie z tego korzystają, klub jest wypożyczany na jakieś rodzinne imprezy.

Głos zabrał Tomasz Siczek i powiedział, że zgadza się z tym wszystkim i nie kwestionuje tego.

Następnie radna Ewa Anus zapytała o umowę odnośnie remontu dworca w Jedlni. Było spotkanie z paniami z PKP i była podjęta uchwała. Co dalej się z tym dzieje?

Pan Tomasz Siczek udzielił odpowiedzi i powiedział, że było bardzo duże zaangażowanie, kilka osób się nakreśliło wszystko jest na dobrej drodze tylko nie dostaliśmy do tej pory żadnej konkretnej odpowiedzi ze strony kolei jak ma się to odbywać. Projekt porozumienia był wysłany. Pan Burmistrz jest za tym, żeby ten budynek został wyremontowany.

Przewodniczący Rady zapytał kiedy został wysłany ten projekt porozumienia?

Pan Siczek powiedział, że przed wakacjami.

Przewodniczący Rady zapytał czy żadnego przypomnienia do PKP nie wysłaliście?

Zastępca powiedział, że nie było wysyłane.

Przewodniczący poprosił, by podjąć jakieś kroki, żeby przypomnieć o sprawie.

Następnie głos zabrała radna Sylwia Moskwa i zapytała dlaczego do tej pory nie są publikowane na BIPie zapytania i interpelacje radnych? Na każdej sesji zwracamy na to uwagę i prosimy o to, żeby na bieżąco publikować zapytania i interpelacje. Nie tylko ja takie zapytania składam. Jest wielu radnych, którzy mogą w tym momencie to potwierdzić. BIP jest to miejsce, w którym mieszkańcy mogą zobaczyć odpowiedzi na pisma, które kierują radni w ich imieniu.

Zastępca Burmistrza powiedział, że są prowadzone odpowiedzi.

Radna Moskwa powiedziała, że żadna interpelacja i odpowiedź nie jest zamieszczona.

Następnie radna zapytała o skrzyżowanie w Groszowicach drogi powiatowej z drogą gminną.

7 sierpnia miał miejsce kolejny wypadek. Następnego dnia rozmawiałam z Panem Sekretarzem i Panem Burmistrzem, złożyłam oficjalne pismo 8 sierpnia. Poprosiłam o to by podjąć działania

mające na celu współpracę z Powiatowym Zarządem Dróg, by przeanalizować wszystkie możliwe opcje, które wpłynęłyby na poprawę bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu.

Zgodnie z terminem otrzymałam odpowiedź, w której Urząd informuje mnie, że zgodnie z właściwością sprawę kieruje do Zarządu Dróg Powiatowych w Radomiu. Radna zapytała komu powinno zależeć na bezpieczeństwie na tym skrzyżowaniu. Owszem powiat tak, bo jest to droga powiatowa, ale co my jako urząd zrobimy, żeby poprawić bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu? Będziemy teraz czekać aż powiat odpisze i będziemy się tak przepychać pismami? Możemy wykorzystać pasy vibracyjne, możemy przeanalizować możliwość progów zwalniających na drodze gminnej. My jako urząd powinniśmy występować jako strona i to na powinno zależeć na tym, żeby tam było bezpieczniej.

Głos zabrał Pan Tomasz Siczek i powiedział, że to pismo poszło tylko z tego względu by wspólnymi siłami to zrobić. Co oni nam doradzą? W jaki sposób zabezpieczyć to skrzyżowanie? Z pewnymi rzeczami nie możemy wchodzić i ingerować w drogę powiatową. Pan Kisiel miał wystąpić o zmianę organizacji ruchu na tej drodze gminnej i wtedy zobaczymy co da się zrobić.

Radna Moskwa powiedziała, że w otrzymanym piśmie nie ma słowa, że Urząd podejmie się jakichkolwiek działań. Czy naprawdę sprawy, które wydawać by się mogły oczywiste musimy szczegółowo omawiać na sesji? Czy nie można zaprosić radnych, sołtysa, zwołać jakąś komisję i porozmawiać co możemy jeszcze zrobić?

Pan Tomasz Siczek powiedział, że jeśli będzie inicjatywa społeczna, że zwołacie spotkanie z mieszkańcami w celu rozwiązania tego problemu my na pewno stawimy się na tym spotkaniu. Radna Moskwa powiedziała, że tu chodzi o względy bezpieczeństwa. Mieszkańcy są żywo zainteresowani rozwiązaniem tego problemu. Miesiąc już minął od wypadku, podczas którego zniszczeniu uległ znak stop wraz z całym systemem oświetlenia migającego i o tej pory nie jest to naprawione.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że zostanie to przywrócone w najbliższym czasie.

Głos zabrała radna Katarzyna Baran i powiedziała, że taki sam problem był w Słupicy. Zorganizowaliśmy spotkanie z przedstawicielami Powiatowego Zarządu Dróg, którzy chętnie przyjechali. Temat się toczył, uczestniczyliśmy w spotkaniu w starostwie z udziałem Policji. Powiat nie zostawił nas, mimo że tego do końca jeszcze nie widać. Jest opracowana nowa organizacja ruchu i do końca października będą zamontowane pasy vibracyjne. Temat ciągnie się rok czasu, ale powiat jest chętny do współpracy.

Następnie głos zabrała radna Anus i zapytała o budowę ronda i przebudowę drogi. Kiedy to się wreszcie skończy?

Uczestnicząc w spotkaniu z mieszkańcami Piotrowic zgłaszali mi problem wzmożonego ruchu samochodów ciężarowych. Ponadto objazd idzie również przez Wrzosów. Ponad rok temu były zgłaszane progi zwalniające na ul. Wesołej, ul. Baśniowej i ul. Akacyjowej i do dziś nic się nie zadziało. Była również składana skarga na opieszałość urzędniczą w związku z tymi progami i nadal nic się nie dzieje w tej kwestii. W jakim to wszystko idzie kierunku, bo ja też muszę coś mieszkańcom odpowiedzieć. Gmina ze swojej strony nie zapewniła żadnych możliwości jeśli chodzi o bezpieczne objazdy.

Głos zabrał zastępca Burmistrza i powiedział, że marszałek do końca października będzie procedował wszystkie sprawy związane z zakończeniem budowy i prawdopodobnie zostanie zakończona inwestycja. Jeśli chodzi o rondo to jest ono do poprawki, bo źle jest wyprofilowane i będzie musiało to być zmienione. Na przełomie października i listopada zostanie ono uruchomione. Jeśli chodzi o ul. Długą w Myśliszewicach została już wszczęta procedura wyniesienia tych skrzyżowań.

Radna Anus odniosła się do kwestii progów zwalniających, że one były i zostały zdemontowane jak był robiony asfalt po kanalizacji. Ponad rok temu były składane pisma przez mieszkańców, Kierownik Kisiel za wiele nie potrafi powiedzieć w temacie.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że nagminne są wizyty mieszkańców szczególnie u Kierownika Kiśla z tego względu, że mieszkańcy wielu uliczek zażądali wręcz założenia progów zwalniających. Żeby założyć progi zwalniające to jest cała procedura, zmiana organizacji ruchu i na pewno te progi sukcesywnie będziemy zakładali na ternie gminy. Idą za tym też duże koszty.

Radna Aneta Mosionek powiedziała, że są dokumenty na podstawie których te progi były zamontowane i teraz tylko kwestia odszukania ich i zamontowania ponownie.

Następnie radna Anus zapytała o możliwość zamontowania progów zwalniających na drodze powiatowej w Piotrowicach.

Pan Siczek powiedział, że będzie to wręcz niemożliwe, bo progi zwalniające są montowane głównie na drogach gminnych, lokalnych.

Radna Anus zapytała czy jakby mieszkańcy bezpośrednio zwrócili się z prośbą do powiatu to czy miałyby jakąś większą siłę działania?

Pan Siczek powiedział, że możemy spróbować jeśli jest taka sugestia, ale z jakim to będzie skutkiem to nie wiadomo.

Następnie głos zabrała radna Moskwa i powiedziała, że jako radna sięga czasem na BIP ie do zarządzeń Burmistrza i niestety tych zarządzeń brakuje. Nie wiem z czego to wynika. Czy ktoś to przeoczył czy to jest błędna numeracja.

Następnie głos zabrała radna Janina Wojciechowska i powiedziała, że koszty projektu ronda w Siczkach poniosła gmina, to czy w związku z tym buble projektowym gmina będzie żądała jakiegoś zwrotu kosztów od tego projektanta?

Odpowiedzi udzielił Pan Siczek i powiedział, że należy przyjrzeć się sprawie, ale trzeba wziąć pod uwagę to czy projekt został wykonany zgodnie z całą procedurą, bo może projekt został wykonany prawidłowo a wykonawca niezbyt dobrze wykonał całą inwestycję. Na pewno tą sprawę wyjaśnimy.

W dalszej części głos zabrała radna Mosionek i przy okazji budowy ronda zapytała o zbiornik dolny, bo w zeszłym roku na ręce Pana Kierownika przekazałam prosty wniosek z RDOŚ odnośnie wykoszenia tego terenu, bo jeżeli woda z powrotem zostanie napuszczona to tam będzie się wszystko kisić. Wniosek jest bardzo prosty. Po 30 dniach jest zgoda milcząca jeśli nie będzie odpowiedzi. Teren jest już mocno obsuszony, okres lęgowy za chwilę się kończy, więc może warto by było.

Głos zabrał zastępca Burmistrza Pan Tomasz Siczek i powiedział, że wraz z Burmistrzem byli na spotkaniu z Panem dyrektorem Wód Polskich i wojewodą i dyskutowaliśmy na temat oczyszczenia zalewu. W tej chwili opracowywana jest aktualizacja dokumentacji, która jest z 2016 r. i jeśli dokumentacja zostanie uzupełniona to zostanie wszczęta sprawa dotycząca oczyszczania całego zalewu. Jeśli będzie oczyszczany cały zalew to bierzemy pod uwagę też mały zbiornik.

Następnie kierownik Kisiel udzielił odpowiedzi w zakresie progów zwalniających na Wrzosowie.

Głos zabrał radny Konrad Wiśniewski i zapytał czy w związku z opracowywaną procedurą związaną z czyszczeniem i dokumentacją techniczną zalewu są zabezpieczone jakieś środki?

Pani Skarbnik powiedziała, że to nie jest nasze zadanie.

Pan Tomasz Siczek powiedział, że jeśli chodzi o całą procedurę to podejmują się tego Wody Polskie.

Radna Moskwa powiedziała, że zalew nie jest przekazany Wodom Polskim.

Pan Siczek powiedział, że nie. Na czas budowy będziemy zmuszeni przekazać ten akwen, bo dopóki to nie będzie uregulowane nie będzie można wszcząć żadnych procedur.

Głos zabrał radny Konrad Wiśniewski i powiedział, że dzisiaj była konferencja nad zalewem, na którą został zaproszony. Był Pan dyrektor Runowski i warunkiem oczyszczenia tego zalewu jest wykonanie dokumentacji przez Urząd. Ja nie wiem jakie były przeprowadzane rozmowy, ale Pan Runowski jednoznacznie powiedział.

Zastępca Burmistrza powiedział, że na pewno częściowo będziemy partycypowali w kosztach projektowych, ale na pewno nie na tym etapie z tego względu, że Pan dyrektor ze swoimi pracownikami podjął się tego, że zostawiliśmy tą dokumentację z 2016 r i oni przepatrzą dokumentację i zobaczą co trzeba poprawić. Jak my będziemy wiedzieli co w tej dokumentacji trzeba poprawić to wtedy możemy rozmawiać o kosztach.

Przewodniczący Rady zapytał kiedy została wysłana dokumentacja do Wód Polskich i czy do tej pory nie dały odpowiedzi ?

Pan Siczek powiedział, że cały czas są rozmowy, ale nie ma oficjalnej odpowiedzi. Pierwsza rozmowa i spotkanie było w maju.

Przewodniczący Rady powiedział, że była dziś konferencja i zostało tam przedstawione, że projekt jest mocno nieaktualny i nie ładnie z ich strony, że Wody Polskie nie pofatygowały się, żeby do urzędu wysłać stosowne pismo i poinformować co jest do poprawienia tylko od razu idzie to w przekaz medialny

Ponadto Pan Maciej Frączek powiedział, że szkoda, że jako radni nie zostaliśmy poinformowani o tej konferencji, żebyśmy mogli wziąć w niej udział. Zapytał radnego Wiśniewskiego kto zapraszał?

Radny odpowiedział, że było to zaproszenie m.in. od Filipa Chrzanowskiego radnego powiatowego i posła na Sejm Konrada Frysztaka.

Przewodniczący Rady zapytał co się stało, że Państwo byli a nas nie zaprosili?

Radny odpowiedział, że nie wie.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie ładnie ze strony Pana posła, że nie pamięta się o wszystkich radnych a zaprasza się tylko część. Wyraził nadzieję, że kiedyś się to zmieni i ta współpraca między posłem a radnymi powiatowymi będzie lepsza, bo jak na razie słabo to wygląda.

Następnie głos zabrała radna Aneta Mosionek i zapytała o regulamin Klubu Mieszkańca? My radni debatowaliśmy nad projektem, został on przekazany do prawnika. Mam informację, że cały czas trwają rozmowy w temacie.

Głos zabrała radca prawny p. Sylwia Dąbrowska i powiedziała, że sama oczekuje na informację, ponieważ był rozważany wariant z opieką MOPS i na ostatnim spotkaniu z dyrektorem MOPS mecenas miała zaopiniować i podjąć dalsze rozmowy w tym kierunku i od tamtej pory do mnie żadne informacje w tym przedmiocie nie wpłynęły.

Z naszej strony regulamin jest już opracowany już przed tą częścią kiedy stanęło to na obradach.

Radna Maciąg powiedziała, że miało to zostać przy Urzędzie takie były ustalenia na ostatnim spotkaniu radnych, pracowników, Pani Dyrektor MOPS, pani prawnik i ten regulamin miał być opracowany.

Mecenas Dąbrowska powiedziała, że ma inne informacje w tej sprawie i mówi co wie.

Radna Maciąg powiedziała, że chciałaby, aby ten regulamin był już na następną sesję. Pytają seniorzy i ludzie i my nie wiemy co mamy odpowiadać. Byłam pewna, że ten regulamin jest już w urzędzie, no bo trzy miesiące jak były podjęte decyzje ostateczne i do dzisiaj nie ma.

Następnie głos zabrała radna Sylwia Moskwa i powiedziała, że czuje niedosyt odnoszący się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego jeżeli chodzi o radnego powiatowego Filipa Chrzanowskiego, to nikt nie wątpi w jego dobrą intencję i wolę w tej sprawie zalewu tymbardziej, że wiemy że z taką inicjatywą i propozycją wychodził do radnych Rady Miejskiej. W tej sytuacji trzeba mocno wypośrodkować jedną i drugą stronę. Myślę, że wyciąganie sobie nawzajem jakichś niuansów typu zaprasza, nie zaprasza. Ja też nie byłam zaproszona i nie czuję się w jakiś sposób dyskryminowana. Myślę, że to jest ten czas kiedy nie ma się co obrażać i wytykać sobie tylko spotkać się, wspólnie porozmawiać i opracować strategię działania, żeby ten zalew oczyścić. Nie wciągajmy się w drobne zaczepki tylko zacznijmy działać razem.

Przewodniczący Rady powiedział, że cieszy się, że mamy takiego radnego, który dba o zalew, chce w tej sprawie coś zrobić. Wychodził wcześniej z inicjatywą, przekazywałem to do radnej, odpowiedź została mu udzielona. Jakiś czas temu skierowałem prośbę do władzy wykonawczej, żeby podjąć kroki rozmowy z Wodami Polskimi. Urząd jakiś kroki podjął, ale wypadałoby żeby Wody Polskie dały odpowiedź a nie zwlekały. Tu jest zarzucane, że miesiąc czasu jest to odwlekane a na odpowiedź z Wód Polskich czekamy kilka miesięcy. Są rozmowy, ale nie ma jednoznacznych odpowiedzi na piśmie. Wypadałoby żeby urząd Wód Polskich też tego nie przedłużał. Ja nie zarzucam nic Panu radnemu, ale fajnie by było żebyśmy my też mogli uczestniczyć w konferencji. Może my mamy do Pana posła jakieś pytania może do Wód Polskich. Może byśmy chcieli jakieś dodatkowe wyjaśnienia, co my jako radni wiemy w temacie, może my byśmy chcieli przekazać swoje informacje do opinii publicznej. Niestety nie zostało to nam umożliwione. Ja się cieszę, że Pan Filip działa prężnie na naszym terenie i dziękuję mu za to. Ja niczego mu nie zarzucam, ale szkoda, że nie zostaliśmy poinformowani, abyśmy mogli uczestniczyć w tym spotkaniu. Mieszkańcy powinni mieć pogląd ze wszystkich stron a nie tylko z jednej. Na tym mi zależy. Nie mam żadnych pretensji do Pana radnego, cieszę się z inicjatywy, ale konstruktywna współpraca w większym gronie może przyczynić się do lepszych efektów działania. Jest zarzucane, że Urząd odwleka coś. Urząd podjął jakieś kroki, jak najbardziej możemy przekazać zalew. Jeśli Wody Polskie zobowiązują się, że prześlą 10-

15 mln na oczyszczenie to oczywiście jestem za. Możemy się spotykać co miesiąc, wymieniać zdania ,ale efektów nie widać nie ma pisma nie ma zobowiązań. To nie jest wina tylko Urzędu Miejskiego.

Następnie głos zabrała radna Sylwia Moskwa i powiedziała, że to nie jest kwestia winy Urzędu czy Wód Polskich . Fajnie, że ta rozmowa wybrzmiała w tym miejscu. Jest powiedziane jasno czego my oczekujemy jako Rada i to wyraził Pan przewodniczący. Dzisiaj się okazuje, że mamy radnego powiatowego Pana Filipa Chrzanowskiego, mamy posła na sejm, którzy są osobami mocno sprzyjającymi całej inwestycji Cel główny jest taki, żeby oczyścić zalew.

Głos zabrał zastępca Burmistrza Pan Tomasz Siczek i powiedział, że chce zapewnić, że przychylność Pana dyrektora Wód Polskich jest bardzo duża i jego zobowiązania nas podbudowały i oznajmił nam, że zrobi wszystko by nam pomóc w tej kwestii.

Głos zabrał radny Wojciech Ortenburger i powiedział, że nie potrafimy rozmawiać ze sobą. Nie ma komunikacji między społeczeństwem, radnymi i władzami. Wiele rzeczy się dzieje, o których nie ma żadnej informacji. Wiele rzeczy możemy razem zrobić, ale nie ma na ten temat informacji. Stwórzmy jakiś kanał informacji. Niech te informacje od Burmistrza trafiają do radnych i niech p. Magda pisze krótkie notatki co się dzieje w gminie, bo nas też ludzie pytają o to.

Głos zabrała radna Moskwa i zapytała co w tym momencie z basenami, kiedy klarują nam się plany dotyczące oczyszczenia zalewu.

Głos zabrał zastępca Burmistrza i powiedział, że na dzień dzisiejszy przetarg jest unieważniony, ale jeśli chodzi o baseny to niczemu by to nie przeszkadzało żeby one tam były.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady i zapytał o naprawę uszkodzonego skateparku.

Odpowiedzi udzielił Kierownik Kisiel i powiedział, że będzie zmiana lokalizacji , taka jest decyzja Burmistrza i wtedy będzie naprawiony.

Przewodniczący wyświetlił zdjęcie i powiedział, że nie powinno tak być, żeby paletami zabezpieczyć dziury. Jak się coś stanie to nie zdziwię się jak ktoś złoży zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. Drugi miesiąc jest brak działań w temacie.

Następnie Przewodniczący zapytał co z Radą Seniorów?

Odpowiedzi udzielił Pan Tomasz Siczek i powiedział, że 99% kandydatów to są mieszkańcy samej Jedlni. Chcielibyśmy, żeby kandydatami do Rady Seniorów byli przedstawiciele całej gminy.

Przewodniczący powiedział, że jeżeli chętni się znajdą to zawsze Radę Seniorów można zaktualizować. Nie możemy tego tak odciągać w czasie. Jeżeli są chętni seniorzy, którzy chcą pracować w Radzie to nie możemy tego blokować.

Pan Tomasz Siczek przyznał, że trwa to bardzo długo, ale konsultujemy w mniejszych miejscowościach i zobaczymy jeśli faktycznie nie będzie chętnych z tych mniejszych miejscowości to rozpoczniemy procedurę z tymi kandydatami, których mamy.

Przewodniczący Rady poprosił, by na przyszłą sesję przygotować stosowną uchwałę, aby dopiąć sprawę.

Radna Moskwa powiedziała, że Rada Seniorów posiada swój statut i my w tym zakresie żadnej uchwały nie podejmujemy. To Burmistrz organizuje wybory do Rady Seniorów. Był odpowiedni czas na zgłaszanie kandydatów i był czas na wybór seniorów.

Rada to co miała do zrobienia to zrobiła. Pozostałe kwestie należą do Burmistrza. Rada Seniorów może sięgać po środki zewnętrzne, ale to nie my jesteśmy władni żeby oceniać czy ktoś chce pracować czy nie w takiej Radzie. Dlatego nie zwlekajmy z tym, bo uciekną nam fundusze unijne.

Pan Siczek powiedział, że na przyszłą sesję cała dokumentacja będzie gotowa.

Przewodniczący Rady poprosił o naprawienie ławek przy PKP, bo są uszkodzone. Trzeba pomyśleć nad monitoringiem w tamtej okolicy, bo są dewastacje. Można kamery obrotowe zamontować na słupie. Młodzież będzie widziała, nie będzie niszczyła.

Wiceburmistrz powiedział, że jest koncepcja, żeby monitoring w newralgicznych miejscach był zamontowany. Poszukujemy środków zewnętrznych.

Głos zabrała radna Beata Maciąg i zapytała o wymianę wodomierzy, bo były przeznaczone środki i do tej pory jest nic nie ruszone. Zostaną nam środki w planie.

Kierownik Kisiel powiedział, że część była wykorzystana na modernizację studni, o którą zabiegał Przewodniczący Rady. Było tak ok. 50 tys. zł.

Radna Maciąg powiedziała, że 50 tys. zł jeszcze zostało.

Kierownik odpowiedział, że robi modernizację na placu zabaw i odłożymy wymianę wodomierzy na przyszły rok.

Radna Maciąg powiedziała, że te wodomierze nigdy nie były wymieniane.

Kierownik odpowiedział, że ważniejsze jest ciśnienie wody i swoboda dla mieszkańców.

Radna Beata Maciąg powiedziała, że woda i ciśnienie jest bardzo ważne, bo w okresie letnim brakowało wody, w Aleksandrowie w ogóle nie było ciśnienia. Ja to rozumiem, bo też odbierałam telefony, ale musimy znaleźć środki i wymienić chociaż część tych wodomierzy. Zaczniemy od najmniejszej miejscowości to było celem od początku roku. Wszyscy radni byli zgodni żeby częściowo wymieniac te wodomierze.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady i odniósł się do kwestii kanalizacji w Rajcu Poduchownym. Niektórzy mieszkańcy ze swoich odpływów szamb wypompowują

nieczystości do kanalizacji. Wypadałoby podjąć jakieś kroki i stosowną informację do mieszkańców przekazać, że ta kanalizacja nie jest czynna.

Następnie Pan Frączek zapytał czy gmina pofatygowała się zaprosić radnych powiatowych na dożynki?

Pan Siczek powiedział, że zaproszenia miały być wysłane i sprawdzi czy do wszystkich było wysłane.

Przewodniczący powiedział, że rzekomo nie doszły te zaproszenia i wizerunkowo słabo to wygląda, że nie szanujemy radnych z naszego terenu, którzy reprezentują nasze interesy w Radzie Powiatu. Mamy czterech radnych z czego dwóch z naszej gminy.

Ponadto powiedział, że dożynki organizacyjnie słabo wyszły, prowadzący przekręcał nazwiska. W przyszłości nie widzę współpracy, żeby takie firmy świadczyły usługi dla naszej gminy. Zapraszacie różne instytucje, nie witacie ich. Fajnie to wyglądało na ostatnich dożynkach powiatowo – gminnych, i prowadzący prowadzili to profesjonalnie a u nas taka amatorszczyzna.

Przewodniczący Rady powiedział, że ma informację od rodziców z Jedlni, że dzieci spóźniają się nagminnie do szkoły, bo rozkład jazdy autobusu linii 26 nie jest dostosowany. Poprosił o rozmowy z miastem, by ten rozkład dostosować. Warto też pomyśleć nad swoją komunikacją miejską, tak jak zrobił to Zakrzew. Pozyskalibyśmy środki zewnętrzne na pojazdy i wreszcie może uruchomiona by została linia ze Słupicy przez Jedlnię do Radomia.

Następnie zapytał gdzie ma być muszla nad zalewem i dlaczego kolejny raz nie jest to skonsultowane z nami radnymi. Dlaczego Komisja nie dostała żadnych informacji, że zaproponowano dwa czy trzy warianty tylko Wy z góry oceniliście, że ma to być w tym i w tym miejscu.

Odpowiedzi udzielił zastępca Burmistrza i powiedział, że nie została podjęta jeszcze jakakolwiek decyzja, na razie jest pomysł żeby taka muszla wybudować, ale to dopiero wtedy kiedy będzie oczyszczony zalew.

Przewodniczący poprosił żeby nie było sytuacji że coś zaproponujecie i wrzucicie w budżet bez rozmowy.

Ponadto Przewodniczący zapytał co ze spotkaniem z PLK odnośnie tego przejazdu, o czym rozmawialiście

Odpowiedzi udzielił Pan Tomasz Siczek i powiedział, że jest przychylność dyrekcji do inwestycji, gdzie trzeba przestawić rogi i sygnalizator świetlny. Oni liczą, że my zaangażujemy swoje środki, a my chcemy żeby to było wykonane przez Polskie Koleje.

Powinno być tam wytyczone przejście dla pieszych wraz z cofnięciem lampy oświetleniowej, parkanu. Połączyć chodnik od cmentarza do ul. Słupickiej.

Wspomniał również o planowanej modernizacji dojścia do przejazdu przy ul. Piotrowickiej oraz przejazdu przy ul. Staroradomskiej z tego względu, że jeśli samochód jedzie ul. Kolejową i chce się włączyć na przejazd w prawa stronę to ten który przejeżdża przez przejazd i chce skrócić w lewo to musi czekać aż ten wyjedzie lub zahaczyć pobocza.

Wiceburmistrz powiedział też o przejściu w Rajcu Szlacheckim, mieszkańcy chcą przejścia przez tory, ale to jest kosztowna inwestycja.

Wspomniał również o tym, że kładka, która jest przy starym dworcu to tam powinny być windy dla osób niepełnosprawnych. Jest to już inwestycja kilkumilionowa.

Następnie głos zabrała radna Edyta Mąkosa i zapytała o hydranty kiedy będą sprawdzone.

Pan Wiceburmistrz Siczek powiedział, że do końca września uruchamiamy komisję, która będzie złożona z pracowników i strażaków. Procedurę zaczniemy od najbardziej zagrożonych miejscowości, tam gdzie jest zalesienie. Każda miejscowość będzie sprawdzona, ale zaczniemy od Wrzosowa. Każda zasuwa będzie sprawdzona. Czy jest szczelna i czy jest możliwość jej uruchomienia i tam gdzie będzie brakowało oznakowania to my na słupkach będziemy oznaczać.

Następnie głos zabrał radny Ortenburger i zapytał czy ktoś z gminy dokonywał odbioru przejazdu? W tym samym czasie był robiony przejazd na Sokołach i tam przejazd przez tory jest idealny a u nas trzęsie. Czy my mamy jakiś wpływ na to ?

Pan Tomasz Siczek odpowiedział, że nie mamy żadnego wpływu na to jak zostało to wykonane. My też liczyliśmy na to, że będą to płyty, które są gładkie. Teraz robi się przejazdy o nawierzchni gumowej, które powodują, że w ogóle się nie odczuwa jak się przejeżdża. Taka technologia przyjęła i my nie mamy na to wpływu.

Radna Maciąg powiedziała, że jazda jest taka sama jak była przed remontem.

Przewodniczący zapytał o przejeździe dla pieszych na wysokości ul. 1-go Maja.

Głos zabrał Sekretarz Pan Leszek Rejmer i powiedział że tam sprawa jest o tyle skomplikowana, że samo przejście dla pieszych podlega pod jedną spółkę, a dojścia są pod inną spółką. Plan był taki, że chcielibyśmy ul. 1-go Maja poszerzyć i aby PKP włączyło się w to oddając część terenu na drogę plus chodnik. Wiadomo, że jest to temat przyszłościowy, ale to dojście powinno być bardziej otwarte. Przejeżdżające samochody żeby widziały, że ktoś albo wyjeżdża albo wychodzi, bo tam jest duże zagrożenie bezpieczeństwa.

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, że na poprzedniej sesji pytał o lampy na drodze krajowej na odcinku od wiaduktu do granic miasta i czy jakieś rozmowy zostały podjęte żeby oni to od nas odkupili?

Zastępca Burmistrza powiedział, że do tej pory nie było żadnych rozmów, ale na pewno konsultowaliśmy to z Panem kierownikiem i musimy wystąpić o refundację z tego względu, że jest to nasz majątek.

Przewodniczący Rady zapytał czy w nawiązaniu do przeprowadzonych rozmów z przedstawicielami PKP PLK zostały wysłane pisma dotyczące modernizacji przejść, przejazdów?

Pan Tomasz Siczek powiedział, że wszystko zostało wysłane. Poruszyliśmy też kwestię zlikwidowanego przejazdu przy Trzech Stawach, ale ciężko będzie cokolwiek tam zrobić. Było jakieś pismo do Urzędu ale nie było żadnej odpowiedzi a gdyby była to i przejazd byłby zrobiony.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał o dojazd do szkoły ul. Słoneczną czy Urząd podjął jakieś działania, żeby ten ruch, który jest w godzinach porannych zniwelować. Ponadto mieszkańcy zgłaszają, że szybko jeżdżą na hulajnogach. Może jakieś kamery przy szkole na drogę zamontować, żeby monitorować co tam się dzieje.

Wiceburmistrz powiedział, że są tam spowalniacze, wyniesienia asfaltowe. Przychodzą do nas mieszkańcy ul. Słonecznej i okolic i proponują różne rozwiązania. Powstanie żłobek, jest tam przedszkole, szkoła ruch jest wzmożony i naprawdę jest to problematyczna kwestia. Musimy podjąć jakieś decyzje, bo nie możemy tego tak zostawić

Przewodniczący Rady powiedział, że problem będzie narastał. Kiedyś była koncepcja żłobka żeby nad zalewem powstał, ale niektórzy zrezygnowali z takiej koncepcji.

Wiceburmistrz powiedział, że były też propozycje by była to ulica jednokierunkowa.

Ad.8. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Pan Maciej Frączek zamknął obrady XXIII Sesji Rady Miejskiej w Jedlni-Letnisku.

Zakończenie sesji godz. 16.56

Protokół sporządziła:

INSPEKTOR

Magdalena Pluta

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ**

Maciej Frączek